

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena
pojedynczego
egzemplarza
150.000 Mp.

Na dworcach
kolejowych
poza Lwowem
180.000 Mp.

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Co najpierw?

Lwów, 17. stycznia.

Co najpierw: egzamin dojrzałości, czy świadectwo dojrzałości? zasługa czy nagroda? przyczyna, czy skutek?

Odpowiedź we wszystkich wypadkach jest oczywista. Ale ta sama kwestja, przeniesiona w inną dziedzinę, zdaje się nasuwać zdumiewające wątpliwości. Tą dziedziną jest problem mniejszości narodowych w Polsce.

Cała walka i cała polemika, jaka rozgorzała dokoła tego zagadnienia, streszcza się w dwóch odmiennych tezach: jednej, podtrzymywanej przez cały z małymi wyjątkami ogół polski i drugiej, bronionej przez ogół — również z drobnymi wyjątkami — obywateli niepolskiej narodowości. Teza polska powiada: uznajemy wasze prawa do swobód, do pełnego korzystania z urządzeń państwowych, do wszystkiego, co tak hojną ręką wydziela wam konstytucja, — ale najpierw musicie przyjąć na siebie bez zastrzeżeń wszystkie obowiązki obywatelskie i ofiary na rzecz Państwa. A do tej gotowości daleko wam jeszcze.

Zaś teza, wysuwana przez mniejszość, brzmi: nie można żądać od nas lojalności, skoro nie mamy pełni należących się nam praw, skoro na każdym kroku spotykają nas ograniczenia. Dajcie nam to, czego żądamy, a wówczas — zaczniemy się układać.

Już w tem niedociągnięciu ostatecznej konkluzji tkwi słaba strona stanowiska mniejszości. Bo faktem jest, szczególnie jeśli chodzi o mniejszości kresów wschodnich i zachodnich, że dotychczas nie zaryzykowano nigdzie deklaracji o zupełnym i niepodzielnym uznaniu obowiązków państwowych w razie uwzględnienia stawianych postulatów. Jest nawet gorzej. Żądając — niechętnie obiecując się, a chętnie grozi. A w zapasie wciąż jeszcze przechowuje się jakaś „deklaracja zasadnicza“, dowodząca, że stan istniejący jest stanem gwałtu i przemocy.

„Płacimy podatki i dajemy rekrutę“. Ta „zasługa“ ma być kluczem do wszelkich przywilejów. W rzeczywistości jednak i płacimy i dajemy dlatego, bo musimy. Próbujemy zresztą gdziekolwiek się da uniknąć przymusu. Podkreślamy, że to przymus. Nie robimy nic w tym kierunku, aby niechętny posłuch zmienił się na dobrowolne świadczenie.

Jaki tytuł do uprawnień dają tak pojęte obowiązki? Zaiste, mały, nie większy od tego, z jakiego już mniejszości korzystają.

Jest pewnikiem, że na wymuszanym posłuszeństwie żadne państwo nie może budować swego bytu, ani swej przyszłości. Bo łatwo o sposobność, gdy nacisk z góry osłabnie, i

Uchwały zarządu klubu P. S. L.

Wprowadzenie w życie zasad ustawodawstwa samorządowego. — Rewizja polityki wywozowej. — Sfinansowanie reformy rolnej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. stycznia.

(M) Przez cały dzień wczorajszy obradował w Sejmie zarząd klubu PSL nad referatami, zgłoszonymi przez przewodniczących poszczególnych komisji, wybranych przez klub. Obrady toczyły się pod przewodnictwem prezesa Witosa.

Referaty wygłosili: imieniem komisji pracy politycznej — Dr. Kiernik, imieniem komisji gospodarczej — referował poseł inż. Szydłowski; imieniem komisji rolnej poseł Osiecki, wreszcie aktualne sprawy skarbowe poseł Dr. Byrka.

Po przeprowadzonej dyskusji jednomyślną uchwałą postanowiono przedłożyć klubowi do aprobaty wyniki obrad, dotyczące:

1) w zakresie spraw ogólnie - politycznych:

rozpatrzenia ewentualnych zmian ustaw zasadniczych i ordynacji wyborczej oraz wprowadzenia w życie

wtedy w proch rozsypane się wszystko, co trzymano dotychczas w karbach dyscypliny, a cały ciężar utrzymania państwa przechodzi na tych, którzy poza przymusem znają jeszcze pojęcia takie, jak obowiązek — powinność, ofiarność i poświęcenie, — słowem na czynniki państwowe dojrzałe.

Na mniejszości swe takie, jakimi dziś są, Państwo nasze liczyć nie może. Nikt nie ludzi się tem, czy zdobyłyby się one na bohaterstwo w obronie Państwa, na dobrowolne wyrzeczenie w razie potrzeby. Na to zgodzi się nawet najzagorzalszy obrońca mniejszości. W sensie pojmowania swych zobowiązań wobec Państwa są rzeczywiście kategorią obywateli drugiej klasy. Natomiast pretensje sięgają do klasy najwyższej.

Jest w tem brak logiki, jeśli nie pewne zachwalstwo. — Ktoś, kto żąda zapłaty, nie obiecując nawet, czy zechce pracować, jest cynikiem, liczącym chyba na łatwowność ludzką. Gdzieindziej wysłuchiłby go. U nas P. P. S. w Krakowie bierze go w obronę.

Bo gdyby nawet przejść do porządku nad wszystkim, co dyktuje zdrowy rozsadek, i dać im te prawa, dopuścić do pełnego partycypowania w korzyściach, jak na tem wyszłoby Państwo? Dziś już widoczne są skutki dopuszczenia do decydującego głosu analfabetów. A przecież nie są oni czynnikiem antypaństwowym, lecz tylko biernym. I bierność ta wystarczyła, aby bezwładem zacięły na sprawności organizm pa-

zasad ustawodawstwa samorządowego.

2) W zakresie spraw ekonomicznych: rewizji polityki gospodarczej odnośnie do rolnictwa a zwłaszcza drobnego w związku z tem rewizji polityki wywozowej.

3) w zakresie reformy rolnej: jaknajrychlejszego przeprowadzenia w Sejmie ustaw o parcelacji i osadnictwie i ustawy o sfinansowaniu reformy rolnej i realizacji planu osadnictwa, oraz pomocy kredytowej dla nowo powstałych gospodarstw.

Dyskusję nad referatem posła dra Byrki w sprawie polityki skarbowej, a w szczególności w zakresie sanacji waluty i skarbu oraz wykonania przez rząd ustaw o pełnomocnictwach Zarząd PSL kontynuował w dniu dzisiejszym począwszy od godziny pół do 10 przedpołudniem.

zającego. Mniejszości zaś są elementem nie tylko państwowo biernym. W swych politycznych tendencjach, w swych programach, w swych dążeniach często idą wbrew Państwu. A zatem — niech rządzą tem Państwem!

Wniosek niepojęty, niemożliwy i zarazem wysuwany tu i ówdzie z całą naiwnością. Przypuszczać można, że ci, którzy to czynią, otrzymali patent dojrzałości o wiele wcześniej, niż faktycznie dojrżeli. I omyłka ta pomieszała ich pojęcia na kolejność rzeczy, na to, co musi nastąpić najpierw, zanim przyjdzie to upragnione „potem“.

W życiu państwowym zaś obowiązki idą przed przywilejami. Wszystko inne jest niemoralne i szkodliwe.

A. N.

Wyzwolenie i Jedność Ludowa

żądadają powrotu Pilsudskiego do czynnej służby.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“)

Warszawa, 17. stycznia.

Podczas wczorajszych obrad Wyzwolenia i Jedności Ludowej powzięto szereg rezolucji, z których najważniejsze 1) Związek polskich stronnictw ludowych domaga się niezwłocznie powrotu Pilsudskiego na zajmowane przezeń stanowisko szefa sztabu generalnego i przewodniczącego ścisłej Rady Wojen-

Rewelacje dra Kiernika o P. P. P.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. stycznia.

(M) Sprawozdawca sejmowy „Echa Warszawskiego“ zwrócił się do b. Ministra spraw wewn. dr. Kiernika z zapytaniem, ile jest prawdy w pogłoskach podawanych przez niektóre dzienniki, jakoby dr. Kiernik miał interweniować u władz w sprawie P. P. P.

Odpowiedź dr. Kiernika brzmiąca:

„Notatki powyższe są jednym ze zwykłych w naszym życiu publicznych objawów niewybrednej walki politycznej. Pomijając bowiem, że uważałbym jako poseł za niedopuszczalne interweniować w jakiegokolwiek sprawie w czasie śledztwa sądowego, wiadomości o rzekomej interwencji w sprawie P. P. P. są tem bardziej nielogiczne, że właśnie w czasie mego urzędowania organizacja ta z mego polecenia została wzięta pod ścisłą obserwację i wdrożone zostało śledztwo. Wynikiem tych zarządzeń było ostatecznie przystąpienie — już po mojej dymisji — do likwidacji tej organizacji karygodnej.

Rząd Prezesa Witosa był też dokładnie poinformowany o działalności tej organizacji i podane były zarządzenia zapewniające w każdej chwili unieszkodliwienie jakiegokolwiek wystąpienia P. P. P. O ile aresztowania jeszcze za czasów mego urzędowania nie nastąpiły to stało się to tylko dlatego, że w interesie gruntownego oczyszczenia atmosfery leżało doprowadzenie śledztwa policyjnego do końcowego stadium, aby mózgi ujął wszystkich winnych wraz z dowodami rzeczowymi, które uniemożliwiłyby winnym uchylene się od odpowiedzialności. Dowodem tego są akta Min. spraw wewn., które niezawodnie zostaną przez sąd zużytkowane.

Datliwa kłaska Trockiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)
Moskwa, 17. stycznia.

Na konferencji gubernialnej partji komunistycznej, która odbyła się w pierwszych dniach stycznia w Moskwie żywioty opozycyjne z Przeobrażeńskim na czele wystąpiły ostrą przeciw polityce centralnego Komitetu. Po 2 dniach rozprawy przyjęto większością przeciw 25 głosom następującą rezolucję:

„Organizacja moskiewska partji komunistycznej w ciągu 2 miesięcy rozpatrywała politykę i działalność centralnego komitetu. Wysłuchawszy głosu opozycjonistów i krytyków moskiewska gubernialna konferencja wyraża bezwarunkowe **zauwanie centralnemu komitetowi** i odrzucenia wysunięte przez opozycję, na czele której stoi Trocki, oskarżenia jako bezpodstawne i nierzeczywiste. Moskiewska konferencja gubernialna z zadowoleniem wita uchwałę centralnego komitetu o demokratyzacji wewnątrz partji, lecz jednocześnie odrzuca dążenie opozycji, która pragnie wykorzystać demokratyzację, partycją dla stworzenia w ramach partji oddzielnych ugrupowań. Przyjęcie taktyki opozycji oznaczałoby złamanie jedności partycjnej. Poglądy opozycji są niebezpieczne dla dyktatury proletariatu.

Konferencja wyraża **żał**, że Trocki popełnił niewątpliwie błąd polityczny, wystąpiwszy przeciwko jednogłośnym uchwałom naczelnych organów partycjnych. Konferencja wyraża przekonanie, że **przyznanie się Trockiego do popełnionego błędu byłoby najlepiej zlikwidowaniem niestychaniai ostrej walki partycjnej**, wywołanej wystąpieniem Trockiego.

Pozyczka wewnętrzna.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)
Warszawa, 17. stycznia.

Piątkowa konferencja zarządowa spraw finansowych pod przewodnictwem Grabskiego rozpatrywać będzie między innymi sprawę pożyczki wewnętrznej w obcej walucie i wprowadzenia kwitów depozytowych, hipotek i powództw w złotych polskich

Ze spraw ruskich.

Małopolska wschodnia kolebką idei Ukrainy samodzielnej. — Za żonę, wyrzekają się religji. — Federacja Ukrainy z Czechosłowacją. — Interesują się polityką zagraniczną i żyją mrzonkami.

Lwów, 17. stycznia.

(W) Radując się z „nawrócenia się” Trufimnyka i Hruszewskiego na wiarę bolszewicką i spodziewając się jeszcze powrotu Wynyeczki, poświęcili tej sprawie „Izwestia” moskiewskie z 3 bm. obszerny artykuł, w którym konstatają kompletne bankructwo petlirowszczyzny. „Wynyeczko — czytamy tam — był ideologiem nacjonalizmu ukraińskiego, Petlura — organizatorem wojskowym, Holubowicz — działaczem państwowym, zaś Hruszewski — znamieniem, symbolem, uświęconego **długoletnimi tradycjami „Piemontu” austriackiego — Galicji, tej kolebki idei Ukrainy samodzielnej**”. A więc nawet bolszewicy nazywają ziemie małopolskie kolebką idei Ukrainy, a nasi serdeczni „nadnieszczadscy” jeszcze marzeli, że im tu źle.

Ruski organ klerikalny „Ukraiński Hołos” uderza ponownie w dzwoni trwogi i atakuje biskupa stanisławowskiego ks. Chomyszyna, że zmusza kleryków ruskich do wyświęcenia się w celibacie, w czem zaczyna go już naśladować i inne diecezje. „Prowadzi się, biada to pismo — akcie, która przyniesie nieobliczalną szkodę życiu narodowemu, wstrząśnie całym organizmem narodowym, akcie wprowadzenia przymusowego celibatu, tak wstrętnego ideologii narodu ukraińskiego, z podeptaniem zagwarantowanych praw i przywilei wielkiego aktu Unii cerkwi ukraińskiej z Rzymem, który powioleni święcie zobowiązują obie strony do dotrzymywania go. Straszny to pismo dalej, że akcja ta wywoła odmienny skutek, bo możliwie nawet „los von Rom”, i przeszło na prawosławie, dodając, że początek już zrobiony przez grono kleryków relegowanych z seminarium stanisławowskiego za nieposłuszeństwo kanoniczne w sprawie przy-

musowego celibatu i kończy nawoływaniem „caveant consules, ne quid detrimenti ecclesia capiat”.

To samo pismo zamieszcza dość sensacyjną wiadomość, że biskup stanisławowski ks. dr. Chomyszyn ma być wkrótce zamianowany kardynałem i powołany do Rzymu. Byłoby to zdaje się pobożnym życzeniem tego pisemka, które już od dawna prowadzi walkę podjazdową przeciw biskupowi Chomyszynowi a przebiega się z końcowej notatki tej wiadomości, która brzmi następująco: „Społeczeństwo nasze wogóle, a specjalnie duchowieństwo diecezji stanisławowskiej, zaślepiło mu z radością życzenia: **Szczęśliwej drogi!**”.

Wedle doniesienia wychodzącego w Paryżu pisma „Poslednie Nowosti” we Wiedniu pojawić się ma jeszcze w tym miesiącu pismo „Selańska Ukraina”. Na czele pisma tego stanąć mają Sahajdauczny-Czornuszenko, Orlyk, Struk i inni. Polityczną platformą pisma tego, będzie orientacja na Czechosłowację. Dążeniem jego będzie propaganda połączenia federacyjnego Ukrainy z Czechosłowacją.

W kółkach trudowickich ciągle jeszcze trwa nadzieja jakiegoś cudu międzynarodowego, a „Dziło” nawołyje społeczeństwo ruskie, ażeby pilnie interesowało się polityką zagraniczną, gdyż stamtąd przyjdzie dla niego zbawienie.

„Wojna wielka, — poucza „Dziło” — wyprowadziła nas na szeroką arenę konfliktów międzynarodowych. Każdy najbliższy konflikt międzynarodowy postawi sprawę naszą z nowym zacięciem, jako sprawę ogólnego znaczenia. Od stopnia orientacji naszej w polityce zagranicznej zależy będzie w wielkiej mierze los naszego życia narodowego. Nieporozumienia wewnętrzne i klótnia partycjina mogą osłabić nas, rozbić jedność naszą, konieczną w rozstrzygających mo-

mentach historycznych. Jasny pogląd na stan spraw międzynarodowych może wzmoocnić siły nasze i zwrócić nam straconą jedność, jeżeli zrozumiemy, że nasz interes narodowy woła nas tylko w jednym kierunku i że oprócz niego niema innej drogi.

Waloryzacja opłat statystycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 16. stycznia.

Na podstawie ustawy z dnia 6. grudnia 1923 o zastosowaniu stałej jednostki do obliczenia danin, oraz innych dochodów publicznych, zarządził Minister Skarbu waloryzację opłat statystycznych. Wedle odnośnego rozporządzenia uiszcza się opłaty statystyczne w przywozie — w urzędzie celnym, w którym następuje ostateczna odprawa celna, w wywozie — w urzędzie celnym wyjściowym, względnie w wywozie pocztą — w pocztowym urzędzie nadawczym, zaś w komunikacji powietrznej — organowi celnemu na stacji lotniczej. Opłaty statystyczne wynoszą: 0.02 fr. złot. od każdych 100 kg. towarów nieopakowanych, 0.05 fr. zł. od każdych 100 kg. towarów opakowanych, 0.05 fr. zł. od każdych 1000 kg. węgla i brykietów oraz koksu i torfu.

0.30 fr. zł. od każdej sztuki koni i bydła rogatego, 0.15 fr. zł. od każdej sztuki owiec i świń, 0.05 fr. zł. każdej sztuki innych żywych zwierząt, 0.02 fr. zł. od każdej sztuki wszelakiego ptactwa. Opłaty statystyczne uiszcza się w markach polskich. Urzędy pocztowe pobierają te opłaty w znaczkach statystycznych, które nakleja się na kartkach zgłoszenia statystycznego

Ograniczenie konfiskat.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)
Warszawa, 17. stycznia.

Wojew. Sołtan wydał okólnik w sprawie ograniczenia konfiskaty pism w drodze administracyjnej. Okólnik przypomina, że konfiskata w zasadzie winna być zarządzona przez prokuratorję, przy równoczesnem wszczęciu postępowania sądowego.

W. DALECKA, —)

Pisarz prowentowy.

Opowiadanie z 63 r.

(Ciąg dalszy.)

Dziedzie wyjął z pod polu burki i postawił na stole sporą skrzynekę zamoczysta, ozdobnie po rogach bronzami okutą.

— Są tu moje dokumenty rodzinne, królewskie jeszcze nadana — są metryki i rodowody. Synom mogą być potrzebne. Prócz tego mam tu bardziej jeszcze ważne dokumenty krajowe z ostatnich dni. Muszą być starannie ukryte — rozumiesz?

Skinął głową w milezeniu. A pan Borowski mówił dalej:

— Zostało mi tu jeszcze nieco kosztowności — pamiątki stare, rodzinne. Wszystko inne poszło wtedy, pamiętasz? na skarb narodowy.

— Pomagałeś mi zbierać w okolicy. Jest tam i nieco złota w monetach — dla dzieci. To jest wszystko, co posiadam — prócz ziemi. Pani z dziećmi u rodziców, nie mogę jej tego przestać. Nie mogę jej

tem obciążać. Twojej pieczy powierzam. Przyjmiesz?

Usta słuchającego drgały przez chwilę, zanim zdołał przemówić. Wreszcie głosem łaniącym się w krtani, odpowiedział niesmiało — pytaniem

— Panoczku... pan także... idzie? — i bolejącymi uśledwie oczyma w oczy mu się wbił.

— Idę, mój Michale. Już dawno czas na mnie.

Michał pochylał się ku niemu.

— A ja? — wyszeptał gorąco. — Ja... ja zawsze myślałem, że my razem... że pan mnie weźmie z sobą? Na nas wszystkich już czas. Jak gonić ich, to goimy wszyscy!.. A i panu, tak samemu, w taką drogę nie można! Mało co się przytrafi... Panoczku, ja pójdę z panem...

Pochylił się nagle do ręki — dziedzie szybko dłoń usunął.

— Nie, Michale! To — nie. Zostaniesz na miejscu. Wszak, zdaje się, nawet strzelać nie umiesz? — uśmiechnął się. — Masz rodzinę, a tam nie przydasz się na nic. Nie masz tegoż zdrowia. Pozostań tu. Twoje chłopstwo i twoje prawosławie cię osłonią.

— Z unitów jestem. — wtrącił żywo Michał.

— Wiem. Ale teraz nim nie jesteś. Natomiast jesteś uczciwym człowiekiem i — wiernym moim druhem.

Nagły szloch zatrząsł piersią chłopca. W rozwarciu ramion rzucił się do kolan dziedzie, lecz pan Borowski szybko ruchem niał go za ramiona, podniósł, ręką krzepko za szyję objął i gorącym pocałunkiem z ustami jego się spoił.

— Bądź zdrow. Już idę. Jeżeli zobaczysz, poźdrow pania, odemnie. Powiedz, że odchodząc, błogosławię ją... Dzieci także.

W szepcie rozplynęły się słowa. Mocnym uściskiem uściskał dłoń służi. Otulił się burką i szybko wybiegł na ganek.

Michał długo spoglądał, jak w szarzejącym brzasku różnym krokiem zdażał ku ciemniejącym w oddali lasom. Oddalał się, szarzał, mial — aż pochłonęła go przestrzeń poła i mrok świtania i ciemność nieodgadnionej przyszłości

Wiele czasu minęło od owego poranku. Wiele dni niespokojnych i długich, jak wieczność, wiele noży

pełnych pobrzęku broni, ochrypłych głosów i ciężkich stapań. Raz w raz nachodziły bandy kozaków na wywiady, czy pan jeszcze nie wrócił, dokąd pojechał, gdzie bawi tak długo? Co parę dni nieledwie odbywały się rewizje całego dworu. Już w domu nie było jednego ocalałego pokoiu, jednego sprzętu całego. Na porząbanej posadzce leżały stosy połamanych krzesel, stolików, konsoli, pokłute bagnetami kanapy obwisały szrapkami obić kosztownych, ze ścian zwieszały się łachmany poszarpanych oslon i dywanów — pułkami czarnymi patrzyły ze ścian odarte z płócien ramy obrazów i szkła rozprysniętych zwierciadeł. W sypialniach dziecięce kolebki odarte i obnażone stały beznadnie wśród mumowiska sprzętów, a deszcz i śnieg przez wybite szyby szarpał szmatami ich obston koronkowych.

Rabunek i zniszczenie panowały również i w zabudowaniach gospodarskich. Stajnie stały puste; przez wywalone drzwi jęczały tylko i wylwielier jesienne; potężne niegdyś, muirowane spichrze słupami tylko okopconymi na pogorzeliisku brazyły.

(C. d. n.)

KARNAWA ŁOWY RAUT PRASY 2 lutego 1924.

Frank waloryzacyjny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 17. stycznia.

Frank waloryzacyjny na 19. b. m. ustalono na 1,900.000 mp.

Jakie zaległości podatkowe umorzono?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. stycznia.

(M) Zaległości z tytułu podatku i opłat oraz kar za zwłoki i grzywnie o ile w dniu 10 stycznia br. nie sięgały 0,1 franka złotego, zostały umorzono. W ten sposób nikną w rachunkowości skarbowej wszelkie śmieszne nieraz kwoty jako zaległości lat ubiegłych.

Young przyjedzie 24 b. m.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 17. stycznia.

„Rzplta” ponownie zapowiada, że przyjazd p. Younga do Warszawy nastąpi 24 bm.

O uzdrowienie przemysłu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 17. stycznia.

Min. Kiedroń zwołał naradę b. Ministrów przemysłu i handlu, celem omówienia sposobów walki z wzrastającym bezrobociem i przesiłaniem przemysłem.

Nagła dymisja min. wojny S. H. S.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Bukareszt, 16. stycznia.

(N.) Układ włosko-jugosłowiański jest ciągle przedmiotem dyskusji na szpaltach prasy rumuńskiej. Powszechnie uwagę sfer politycznych zwróciło nagłe ustąpienie jugosłowiańskiego ministra wojny generała Pesića. Dymisja ta stoi w ścisłym związku z zapowiedzianym układem defenzywnym włosko-jugosłowiańskim, na który minister Pesić nie chciał się zgodzić, motywując swe stanowisko względami polityczno-wojskowymi.

W najbliższych dniach zapowiedziane jest spotkanie Pasićza-Mussolini'ego-Ninczicza.

Konferencja ta wzbudziła w rumuńskich kołach politycznych wielkie zainteresowanie.

Wrzenie na Rusi zakarpackiej.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“.)

Praga, 17. stycznia.

(N) Na Zakarpaciu szerzy się od niedawna wielka agitacja carofilska wśród chłopów.

Od dawna obserwuje się poważną koncentrację wśród prawicowego odłamu emigrantów rosyjsk. w Użgorodzie, Munkaczu, Beregszasz, gdzie z miejsca rozpoczęto żywą agitację filorosyjską. Władze czeskie ze swej strony nie przedsięwzięły przeciw tej agitacji — a co dziwniejsze szły często na rękę tym elementom, dając im schronienie itp. Po zamianowaniu moskalofila dr. Beskidy gubernatorem Rusi zakarpackiej agitacja ta tak się wzmogła, że i filorosyjskiej Pradze było już tego za dużo.

W związku z tem żądają ważne zmiany w Rusi Zakarpackiej a stanowisko gubernatora dr. Beskidy jest poważnie zachwiane.

Walka Kłajpedy o autonomję.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Kłajpeda, 17. stycznia.

Ludność obwodu kłajpedzkiego dąży wszystkimi siłami do tego, aby wybory do sejmiku kłajpedzkiego odbyły się jaknajwcześniej. Dyrektorjum krajowe nie uchodzi w oczach ludności Kłajpedy za rzeczywistą jej reprezentację czego dowodem jest utworzenie komisji dla urzeczywistnienia autonomii Kłajpedy. Mieszkańcy Kłajpedy nie mogą brać udziału w administracji obwodu, gdyż władze administracyjne powierzone zostały importowanym z głębi Litwy urzędnikom. Obecnie daje się ucać na każdym roku zastój w gospodarstwie, oraz coraz częstsze niedomagania w ruchu kolejowym i administracji. Stawne w swoim czasie urzędy celne w Kłajpedzie są obecnie w zaniedbaniu. Wobec ogólnej depresji gospodarczej wśród ludności coraz częściej odzywają się głosy domagające się autonomii politycznej. O ile rząd litewski nie uwzględni żądań ludności, to mieszkańcy gotowi uciec się do interwencji Rady Ambasadorów i Ligi Narodów, aby

zwrócić uwagę na jednostronną orientację polityki rządu centralnego w stosunku do Kłajpedy. Jedną z instytucji, do której ludność Kłajpedy odnosi się ze szczególną niechęcią, jest t. zw. Komitet Pomocy, który sprzeciwia się wszelkimi środkami autonomii Kłajpedy. W ostatnim czasie jego stanowisko w sprawie języka obowiązującego na terenie obwodu kłajpedzkiego wywołało szczególne oburzenie ludności, przeciwstawiającej się próbom litwinizowania szkół i urzędów w Kłajpedzie. Z pewnym zadowoleniem przyjęto do wiadomości pogłoskę o likwidacji „Memeler Ztg.”, który finansowany przez rząd litewski pragnął uchodzić za reprezentanta interesów mieszkańców Kłajpedy. Również „Memeler Damfboot” nie jest dziennikiem odzwierciedlającym prawdziwe nastroje Kłajpedy ze względu na silne wpływy litwskie w redakcji. Z tego względu stwierdzić należy, że ludność Kłajpedy właściwie pozbawiona jest prasy niezależnej.

Stanowisko Polaków w Rumunji.

Prezes Polskiej Rady Narodowej o rumuńskich sprawach państwowych.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“.)

Czerniowce, 15. stycznia.

(ms.) Z okazji pięcioletniego jubileuszu „Wielkiej Rumunii”, skreślił w specjalnym numerze jubileuszowym dziennika „Czernowitzer Tagblatt” prezydent Polskiej Rady Narodowej p. Tytus Czerkawski stanowisko Polaków wielko-rumuńskich wobec spraw państwowych w sposób następujący:

Każdy dobrze myślący obywatel państwa poświęci zawsze pełną uwagę temu czynnikowi państwowemu, któremu można pokojowego rozwoju i bezpieczeństwo ludności w pierwszym rzędzie zawdzięczamy. Armia rumuńska jest dziś przez całą Europę wysoce poważana. — Wkrócenie przed pięciu laty VIII. dywizji do Czerniowec jest w żywej pamięci wszystkich, specjalnie Polaków, zwłaszcza, że bukowiński oddział Legionów polskich, zastępujący w kraju straż obywatelską, był pierwszym, który przed armją rumuńską schylił sztandar polski i pierwszy jej oddawał honory wojskowe.

W dziedzinie sądownictwa unifikacja jest w pełnym toku. Kodyfikacja prawa rumuńskiego prawdopodobnie wkrótce zostanie ukończona.

Reforma agrarna polskiej ludności wiejskiej nie zadowalnia, ponie-

waż ludność ta przy przydziale gruntów — od nielicznych abstrahując wypadków — została zupełnie pominięta. Waluta nasza, zdaniem mojem, ostateczny stan minimalny przekroczyła. Powszechnem jest życzeniem, by stabilizacja stopniowo nastąpiła. Pod względem socjalno-politycznym, dzięki rozsądnej postawie wszystkich czynników porządku społecznego, na szczęście od większych wstrząśnień byliśmy uchronieni.

Największą bolączką całego problemu mniejszościowego Rumunii jest sprawa szkolnictwa. Polacy w tej dziedzinie stracili wszystkie swoje zdobycze, a specjalnie nawet te, które w roku 1919 od pierwszych dni rządów rumuńskich w sposób hojny osiągnęli. Z 25 szkół ludowych zaledwie jeszcze 8 istnieje, w których uczą jeszcze cośkolwiek po polsku.

W dziedzinie kościelno-religijnej ludność polska miała już niejednokrotnie powód do niezadowolenia. Uchylone ono być może przez zawarcie konkordatu między kurją papieską a rządem rumuńskim.

Polacy pomimo swej patriotycznej działalności, nie zdołali nawet minimum swych kulturalnych żądań osiągnąć.

Ustawa o naprawie skarbu weszła w życie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. stycznia.

(M) Ustawa o naprawie skarbu i reformie waluty została ogłoszona w dzienniku ustaw dnia 15 bm. i tego samego dnia nabrała mocy obowiązującej.

Parlament w Ło ki rozwiązany.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Paryż, 17. stycznia.

Mussolini przygotował dekret rozwiązujący parlament. Przedtem wygłosi on wielką mowę, w której wyłuszczy zasadnicze linie swojej polityki wewnętrznej.

Zwaloryzowane czynsze najmu obiektów kolejowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. stycznia.

W zamian obowiązujących dotychczas opłat za najem placów, magazynów, ramp, składowisk kolejowych itp., ustanowiło Ministerstwo kolei żelaznych nowy wymiar czynszów w stałych jednostkach obliczeniowych, równych jednostce taryfowej, wartości 1+100 franka złotego, którego kurs ogłasza się periodycznie. Czynsze obliczane będą za cały czas trwania najmu, a wynoszą:

Za place na skład towarów stosownie do kategorii stacji od 6--10 jednostek taryfowych za 1 m. kw. miesięcznie; za place pod bocznice normalno-torowe, kolejni wasko-torowe, rurociągi, kable itp. urządzenia komunikacyjne połowę tego czynszu; za place pod budki i kioski dla handlu drobnego, oraz za magazyny kryte tenże sam czynsz w dziesięciokrotnej wysokości, zaś za rampy, zsypy, piwnice i strychy pięciokrotność tego czynszu. Czynsz przy najmach, trwających rok, lub poniżej roku, względnie przy wypowiedzeniu przez najmobiercę w ciągu pierwszego roku oblicza się o 50 procent wyżej.

Koszta sporządzenia umowy lub umowy dodatkowej oznaczono na 200 jednostek taryfowych. Wszelkie inne wydatki (wymiar, oparkanie, odgraniczanie, sporządzenie tabliczek itp.), obliczone wedle kosztów własnych, ponosi najmobierca. Strony, które opłaciły już czynsz wedle warunków dawnych, mają uiszczyć przypadającą różnicę. Przy czynszach kwartalnych miarodajnym jest kurs jednostki taryfowej, ważny w dniu płatności.

Skandaliczny artykuł.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 17. stycznia.

(M.) Wielkie zgorzienie wywołał tu artykuł, umieszczony w „Journal de Pologne”, który to artykuł emanawia prawo powierzenia przez magistrat wywiadów dotyczących podatku majątkowego akademikom płci obojga. Autor artykułu „Journal de Pologne” w końcowym ustępie swej elokubracji zapowiada, że zaproponuje studentce, która się do niego zgłosi jako wysłanka magistratu, aby napiła się z nim wina, a następnie wypróbowała wytrzymałość sprężyn jego szelongu.

Jak slychać, akademicy w Warszawie zamierzają zażądać od redakcji „Journal de Pol.” udzielenia polskiej młodzieży akademickiej pełnej satysfakcji za umieszczenie tego niesłychanego artykułu.

Pragedja łodzi torpedowej L. 24.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Londyn, 17. stycznia.

Reuter dowiaduje się, że szczątki okrętowe, znalezione na dnie morza, pochodzą rzeczywiście z zatopionej łodzi podwodnej „L. 24”. Pomocą w położeniu tych szczątków niemożliwia ich wydobyć, admiralicy zdecydowały z prób w tym kierunku.

Millerand uzyska dyktatorską władzę.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Paryż, 17. stycznia.

Dzienniki tutejsze wyrażają zdanie, że konieczne jest udzielenie prezydentowi Millerandowi na przeciąg 5 miesięcy władzy dyktatorskiej, a w związku z tem udzielenie specjalnych pełnomocnictw, przy pomocy których przeprowadziłby on samą część finansów oraz pewne wyrównanie różnic religijnych i społecznych.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uchwalono podwyższyć wszystkie podatki o 20%. Rząd domagać się będzie, stawiając kwestję zaufania szybkiego przyjęcia przez parlament propozycji rządowych, poczem bezwzględnie rozpocznie energiczne kroki przeciw spekulacji na frankach i funduszu państwowym. Przez podwyższenie podatków o 20%, dochody zwiększą się na sumę około pięciu miliardów. Z przeprowadzenia oszczędności i represji wobec złych płatników, dochody zwiększą się o trzy miliardy. W ten sposób dochody zwiększą się o ośm miliardów. Żadne zwiększenie wydatków nie będzie tolerowane. W związku z tem zamierzone przedłożenie ustaw o zabezpieczeniu społecznym i emerytalnym zostanie odroczone.

Obniżenie franka francuskiego na giełdzie w Zagrzebiu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Belgrad, 17. stycznia.

W czasie rewizji przeprowadzonej na giełdzie w Zagrzebiu, stwierdzono, że cudzoziemcy dopuszczali się niedozwolonych spekulacji, zmierzających do spowodowania niżki kursu franka francuskiego. W związku z tem, min. finansów wydał nakaz aresztowania i wydalenia z kraju cudzoziemców, przyłapanych na gorącym uczynku spekulacji niedozwolonej.

Nieudany spisek na życie gen. Sekta, Lossowa i Kahra.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Berlin, 17. stycznia.

O udaremnieniu zamachu na gen. Sekta donoszą pisma, że ze strony policji zachowana jest w tej sprawie rezerwa. Aresztowany 28-letni kupiec i b. oficer nazwiskiem Thormann, jest jednym z przywódców tajnej organizacji „Wiking-Bund”, będącej następczynią znanej organizacji „Konsul”. Jak podają pisma, Wiking-Bund miał zamiar zamordować nie tylko gen. Sekta, lecz także komisarza bawarskiego Kahra i gen. Lossowa. Rząd bawarski dowiedział się o tym planie. Zawiadomione o tem władze bawarskie stwierdziły, że Thormann udał się do Berlina. W chwili aresztowania stawiał on gwałtowny opór. Przesłuchanie dostarczyło materiału obciążającego, wobec czego odstawiono Thormanna do więzienia śledczego.

Iskierka nadziei w sytuacji europejskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”) Londyn, 17. stycznia.

W Izbie lordów w dyskusji nad adresem zabrał głos lord Grey, który zaznaczył, że w sytuacji europejskiej jest jeszcze tylko iskierka nadziei. Kwestja reparacyjna da się rozwiązać tylko na podstawie porozumienia francusko-angielskiego. Widoki dla Europy są pomimo Niemiec, porażone są w upadku. W Rosji jest paralizem wśród narodów.

Obrady Komisji senackiej

nad ust. o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego.

Ustawa będzie obowiązywać od 15 stycznia. — Wywiad z przewodn. Komisji senackiej senatorem dr. Ringlem.

Lwów, 17. stycznia.

(ip.). Przebieg dyskusji, oraz wyniki głosowania nad projektem ustawy o przymusowym stosowaniu wskaźnika drożyznianego i przebieg głosowania w Senacie wywołały wielkie zainteresowanie w społeczeństwie. Ponieważ telefoniczne wiadomości w tej sprawie nie były zbyt dokładne, zwróciliśmy się do prezesa senackiej Komisji prawniczej sen. dra Ringla z prośbą o autentyczne informacje, jako że przewodniczył on na decydującem w tej sprawie wspólnem posiedzeniu Komisji prawniczej i gospodarstwa społecznego.

Sen. dr. Ringel dał nam następujące wyjaśnienia:

— Przed plenarnem posiedzeniem Senatu zwołałem odnośnie dwie Komisje na wspólne posiedzenie, które odbyło się dnia 9. bm. przedpołudniem. Na posiedzeniu tem sen. Smulski (Ch. D.), b. Min. pracy, oraz referent Kom. praw, sen. Bielawski (ZLN.) i Popowski (ZLN.) z Kom. gospodarstwa społ. wystąpili z wnioskiem co do szeregu zmian tak formalnych i stylistycznych, jak i zasadniczych.

W dyskusji ujawniło się, że przeważająca większość Komisji oświadczyła się za tem, aby na plenarnem posiedzeniu Senatu zgłosić poprawki. Natomiast na dalszem plenarnem posiedzeniu Senatu miały te poprawki być sprecyzowane.

Następnie dopiero, w myśl regulaminu, projekt ustawy zostałby odesłany do Sejmu, który miałby zająć stanowisko do poprawek Senatu.

Ponieważ najbliższe posiedzenie Senatu jest wyznaczone na 30. stycznia, przeto dopiero wówczas byłoby zgłoszone do Senatu poprawki referentów, poczem dopiero mógłby być Sejm (tj. najwcześniej w lutym) sprawę tę rozpatrywać.

Ja, mając na oku jak najszybsze zatwierdzenie tej ustawy, na którą czekają szerokie warstwy pracowników, zwołałem w tym samym dniu nocne posiedzenie Komisji, które się przeciągnęło aż po północ.

Na posiedzeniu tem, ze strony

reprezentantów P. P. S., popartych przez sen. Komera (K. Z.), postawiony był wniosek na reasumację przedpołudniowej uchwały, dotyczącej poprawek, oraz na przyjęcie projektu sejmowego bez zmian.

Większość Komisji oświadczyła się jednak przeciwko wnioskowi P. P. S.

Urządząc drugi już rok jako przewodniczący Komisji prawniczej, trzymam się stale zasady zupełnej obiektywności i wstrzymuję się od wpływania na wyniki głosowania. Tą samą zasadą kierowałem się i na wspomnianem posiedzeniu Komisji. — Gdy jednak widziałem, że wniosek, domagający się, by ustawa o wskaźniku drożyznianym działała wstecz od 15. stycznia, upadł, — po raz pierwszy w czasie mego urzędowania ex presidio postawiłem wniosek na reasumację tej uchwały, poczem zarządziłem przerwę, celem porozumienia się z poszczególnymi klubami. —

Po otwarciu posiedzenia zapowiedziałem ponownie do członków obu Komisji, aby ze względów słuszności i ze względu na prestige Senatu uchwalili, aby ustawa działała wstecz od 15. stycznia, by przynajmniej w ten sposób uchylić złe skutki zwłoki, spowodowanej zgłoszeniem poprawek.

Mogę stwierdzić z zadoścużycieniem, że dzięki mojej interwencji uchwała taka zapadła i przeszła następnie na plenum Senatu.

Wobec mylnych informacji, podanych przez niektóre tutejsze dzienniki — zakończył dr. Ringel — zaznaczam, że prasa warszawska, a specjalnie „Robotnik”, którego nikt nie posiada o specjalne sympatie dla mnie, stwierdziła, że dzięki mojemu tak ważna ustawa działać będzie już od 15. stycznia, a nie — jak to przewidywał projekt rządowy, uchwalony przez Sejm, od dnia ogłoszenia, które ze względów parlamentarno-technicznych daleko później będzie mogło nastąpić.

† Jan Dylewski.

Lwów, 17. stycznia.

Ubyła naszemu miastu postać znana, otoczona poważaniem, biorąca w ciągu lat wielu gorący udział we wszystkich jego sprawach.

Emeryt wany wiceprezydent sądu krajowego wyższego Jan Dylewski pochodził z Bukowiny. Był synem wybitnego lekarza w Czerniowcach i właściciela dóbr ziemskich. W okresie powstania styczniowego dom jego rodziców stanowił miejsce bezpiecznego przytułku dla emigrantów, uciekających przez Bukowinę do Rumunii i Turcji. Między innymi gościł pod dachem Dylewskich czas jakiś, uktawiając się przed pościgiem, Adam ks. Sapięha.

Czernowiecka Polonja założyła w latach sześćdziesiątych dla ochrony emigracji przed wynarodowieniem Towarzystwo Bractwa pomocy i Czytelni polską, która stała się niezawodną macierzą całego ruchu polskiego na Bukowinie. Dylewscy w pierali te placówki bardzo otwartnie, a s. p. Jan, jako radca sądu w Czerniowcach, przeważnie z własnych zasobów dom dla nich kupił.

Poświęcenie Czytelni w własnym gmachu było jedną z najwspanialszych uroczystości polskich w Czerniowcach. Zebranie inauguracyjne w pierali te placówki bardzo otwartnie, a s. p. Jan, jako radca sądu w Czerniowcach, przeważnie z własnych zasobów dom dla nich kupił.

Na stanowisku wiceprezydenta apelacji lwowskiej, mimo kzywienia się władz naczelnych, stawał w obronie udziału sędziów — Polaków w pracach narodowych i oświatowych: w T. S. L., Sokole, Kółkach rolniczych i t. p.

Jako prezes Kasyna miejskiego gólną cieszył się sympacją i szanunkiem.

Od Wydawnictwa.

Wskutek ponownej wyżki wszystkich kosztów produkcji pisma, w szczególności papieru i druku, zniewoleni jesteśmy w ślad za innymi pismami w Warszawie i Lwowie podwyższyć z dniem 16. stycznia b. r. cenę pojedynczego egzemplarza na

150.000 Marek

Od dnia 16. stycznia wynosi prenumerata miesięcznie:

miejskowa bez dostawy	mp. 3.375.000
miejskowa z dostawą	
i zamiejscowa mp.	3.750.000
zagraniczna mp.	4.250.000

przyczem Wydawnictwo zastrzega sobie prawo żądania dopłaty do cen powyższych na wypadek dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza jeszcze w ciągu miesiąca stycznia.

P. T. Prenumeratorów, którzy wpłacili prenumeratę za styczeń po cenie dawniejszej, prosimy o dopłatę:

przy prenumeracie miejscowej bez dostawy	mp. 650.000
przy prenumeracie miejscowej z dostawą i zamiejscowej	750.000
przy prenumeracie zagranicznej	875.000

najdalej do dnia 21. b. m., a to tem pewniej, ile że w tym dniu zniewoleni będziemy wstrzymać dalszą dostawę, względnie wysyłkę pisma wszystkim P. T. Prenumeratorem z dopłatą kwot powyższych zalegającym.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ”.

pońska bawili podczas trzęsienia w miejscowości, oddalonej o 65 km. od Jokohamy. W Jokohamie i Tokio zburzonych zostało kilkaset domów. Równocześnie powstały w obu miastach pożary. Komunikacja telegraf., telef. i kolejowa przerwane. Szkody bardzo znaczne. Na linii kolejowej Gotomba - Tokio wykołoseł się wskutek trzęsienia 6 pociągów. Cały tor uległ zniszczeniu.

DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po dwu tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty, porto przekazu z kwoty prenumeracyjnej nie może być potrącone.

WYDAWNICTWO „GAZETY LWOWSKIEJ”.

Mata Ententa jest zbrojnym blokiem w Europie środkowej sprzymierzonym z Francją.

Ta nowa konstelacja spowodowana została obawą Francji, która używa traktatu wersalskiego w celu zastąpienia niedoszłego angielsko-amerykańskiego traktatu gwarancyjnego na koszt zagwarantowania praw Niemiec. Polityka obawy, która daje powód do niezliczonych zbrodni może być przewyższona tylko przez pokojową politykę Ligi Narodów, przeprowadzania uspokajających środkami wojskowymi. Należy wszystkie państwa europejskie zmusić do przyjęcia bez zastrzeżeń statutu Ligi Narodów. — Wszelkie próby naruszenia statutu powinny być sfilmione przez innych członków Ligi środkami wojskowymi.

Nowe trzęsienie ziemi w Japonii.

Kilkaset domów zburzonych. (Telegram „Gazety Lwowskiej”) Londyn, 17. stycznia.

Z Tokio donoszą, że ogniskiem nowego trzęsienia ziemi w Japonii była wczoraj góra Tamsawa w prowincji Sajami. Trzęsienie to odczuło w Tokio, Jokohamie, Kioto, Osace i Nagoi. Z europejskich kolonii prawdopodobnie żadna nie odczuła wstrząszenia. Cesarz i cesarzowa ja-

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 12.

Czwartek, 17. stycznia 1924.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żąda:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płaca:	Żąda:	Transakcje	Uwagi
									1921	1922				
I Papiery państwowe.							Ceny w tysiącach							
4% Państwowa pożyczka z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	b) Przemysłowe:							
3½% P. zł. z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	Agrohemia f. szt. n.	500	—	650	—	—	—	—
II. Listy zastawne.							Ceny w tysiącach							
(bez kuponu bież.)							a) Bankowe:							
4½% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Akcyj. Związk.	280	70	140	—	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Akcyj. Hipoteczny	280	42	120	3550	3700	3600-3650	—
4½% Bk kred. z. gal.	—	—	—	—	—	—	Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	—
4½% Banku Malop.	—	—	—	—	—	—	Małopolski	280	56	140	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.	—	—	—	—	—	—	Powszechny kredytowy	280	42	140	390	510	400-500	—
4½% Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Przemysłowy	280	42	130	2850	3175	2875-3150	—
4% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Rolniczy S. A.	1000	250	—	750	—	—	—
4½% fow. kred. gal. ziemskie	—	—	—	—	—	—	Ziemiński kredytowy	280	56	84	1530	1720	1550-1700	—
4% T. kr. gal. ziem.	—	—	—	—	—	—	Zemelny	280	56	84	—	—	—	—
III. Oblig.							c) Handlowe:							
(bez kuponu bież.)							Polski Glob							
4½% K. P. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Polbat	1000	160	250	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.	—	—	—	—	—	—	Tohan	140	70	210	2275	2325	2300	—
4% K. lok. P. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—	Polsot	1000	260	600	—	—	—	—
4% P. kr. g. z r. 1893	—	—	—	—	—	—	Wawel	500	100	300	400	—	—	—
4% P. kr. g. z r. 1904	—	—	—	—	—	—	Uwagi:							
4% P. kr. g. z r. 1905	—	—	—	—	—	—	600 nt.							
4% Poż. kraj. gal. z r. 1908 (szkolna)	—	—	—	—	—	—	Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.							
4½% P. k. g. z r. 1913	—	—	—	—	—	—								
4½% P. k. g. z r. 1914	—	—	—	—	—	—								
IV. Akcje.														
a) Bankowe:														
1921 1922														
za 100 Marek														

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
	płaca	żąda	transakcje	płaca	żąda	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	35700000	37000000		Mąka pszenna 40% 0/0	—	80000000	*)
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1923	24000000	25000000		Mąka pszenna 55% 1/4	—	62000000	*)
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—		Mąka ps.enna 70% 4/4	—	47000000	*)
JECZMIEN: małopolski browarniany	19000000	20000000	*)	Mąka żytnia 60% 1/2	—	57000000	*)
JECZMIEN małopolski przemysłowy	—	—		Mąka żytnia 70% 1/2	—	52000000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	19000000	20000000		OTRĘB pszenny netto bez worka	—	13000000	*)
OWIES małopolski ex 1922 r.	—	—		OTRĘB żytni netto bez worka	—	12000000	*)
KUKURUDZA rumuńska stacja Sniatyn	—	—		MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY rzepakowe	—	—	
FASOLA biała	—	—		WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta.	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
FASOLA krasa	—	—		WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH pełny	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
GROCH 1/2 Victoria	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
BOBIK	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
WYKA	—	—		LEN	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—		KASZA HRE CZANNA	—	—	
LUBIN	—	—		KASZA JAGLANNA	—	—	
HRE CZKA	—	—		KASZA JECZMIENNA	—	—	
			*) Ceny szacunkowe bez trans.	KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretarz Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Z MUZYKI.

Koncert St. Korwin-Szymanowski. Wzmianka o operze. Lwów, 17. stycznia.

Drugi z rzędu recital znakomitej piosenkarki St. Korwin-Szymanowski zapisał we wtorek, 15. b. m., salę Tow. muzycznego po brzegi. Główna tego wybitnie zajmującego wieczoru musiałaby obejmować ponownie cały ten rejestr superlatywów, które dyktuje sprawozdawcy posunięty istotnie do szczytu artysty wokalny koncertantki. Jest to zbyt częste, i najbardziej entuzjastyczne zwroty, dotyczące wzorowej dykcji artystki (nie tylko podczas wygłaszania polskich tekstów), muzycznego pogłębienia jej interpretacji, subtelnych i wykwintnych odcień w śpiewie i niezwyklej zdolności wniesienia w intencje kompozytorów nie podałoby czytelnikom żadnego nowego i interesującego szczegółu. Sztuka odtwórcza Szymanowskiej nie uległa więc żadnym zmianom, ujawniły się one tylko w ukształtowaniu programu i jego kierunku. Układ pierwszej zwłaszcza części popisów przedstawiał się okazałe: tu nagromadziła artystka „kwintesencje” piękna kompozytorskiego, że tylko wspomnę o widniejących na afiszu nazwiskach Mozarta, Brahmsa i Schuberta, obok których zajęli też miejsca inni autorowie, godni dostępu do owego „sanctissimum”. Gdy ma być mowa o wykonaniu, trudno zdecydować, który z tego szeregu utworów wypadł najpiękniej, czy stylowo odśpiewane dzieła Mozarta, czy pieśń Schuberta „Gretchen am Spinnrade”, lub Liszta „Ja kocham cie”, albo następująca tyle popisu koloraturowego aria z opery Donizetti „Los na koterji”. Druga część produkcji rozpoczęły Ravela „Chansons hébraïques”, skrajnie modernistyczne i niezbyt pojętne utwory, poczem nastąpił powrót do muzyki niegroteskowej, reprezentowanej przez utwory W. Friemana (pieśń „o cudnych oczach” musiała artystka powtórzyć) i A. Soltysa „Przyście”, oraz liczny szereg pieśni ludowych, świetnie interpretowanych.

Po ariach umieszczonych na końcu programu wywołano artystkę nierzadko raz i odbył się drugi „de fact” koncert, złożony z dodatków nadprogramowych, hojnie dorzuconych.

Akompaniował starannie i dość dyskretnie pianista p. Bronisław Bilewicz.

Cheć uzupełnić sprawozdanie z pierwszego w nowej inscenizacji wykonania „Pajaców” Leoncavalija (12. b. m.), wymieniam dodatkowo pp. F. Schütza i K. Kwiatkowskiego, których nazwiska tylko z powodu poświęcenia w redagowaniu referatu muzycznego zostały pominięte. Pierwszy z nich odśpiewał artystycznie partię Silvia i wywiązał się — dzięki swym pięknym środkom wokalitycznym — doskonale ze swego trudnego zadania, a niemniej starannie pod każdym względem odtworzył rolę arlekina p. Kwiatkowski. Kreowane przez tych śpiewaków postacie zasłużyły na szczere uznanie.

Fr. Neuhauser.

Zjednoczenie Związków pracowników b. Kongresówki i Małopolski.

Lwów, 17. stycznia.

W dniach 16 i 30. grudnia 1923 r. na konferencjach specjalnych delegacji i połączonych zarządów została przeprowadzona unifikacja dwóch największych związków pracowników przemysłowych b. zaboru rosyjskiego i austriackiego, t. j. Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu i Związku Zawodowego urzędników, pracujących w przemyśle polskim w Jaworznie. Połączenie to będzie miało doniosłe znaczenie głównie dlatego, że nowoutworzony przez połączenie Związek będzie jednym przedstawicielem wszystkich pracowników, zatrudnionych w przemyśle górniczym na ziemiach b. zaboru rosyjskiego i austriackiego; terytorjalnie sięgać będzie od granic Województwa Śląskiego po Starachowice i Kałusz, Stebnik we Wsch. Małopolsce, liczebnie obejmie około 6000 urzędników, zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie. Nazwa połączonego Związku pozostaje Polski Związek Zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych i siedziba Zarządu w Sosnowcu.

Związek wydaje własny organ „Związkowca Polskiego” w Sosnowcu, Warszawska 22, którego nakład wynosi 5000 egz.

W dalszym ciągu prowadzona jest akcja w kierunku połączenia się ze związkami urzędniczymi na G. Śląsku, która niewątpliwie w najbliższym czasie zostanie pomyślnie zafatwiona, tworząc jednolitą orga-

nizację pracowników przemysłowych całego zagłębia węglowego w Polsce.

Rejestracja sierót wojennych.

Lwów, 17. stycznia.

Ministerstwo pracy i opieki społecznej zarządza rejestrację wszystkich sierót zupełnych, korzystających z 30-procentowego zaopatrzenia i uprawnionych do umieszczenia w zakładach wychowawczych.

Wszystkie osoby fizyczne lub prawne (zakłady opiekuńcze itp.), opiekujące się dziećmi, mającymi prawo do renty zupełnych sierót, winny się zgłosić do właściwych zarządów gminnych lub magistratów (XI. departament, plac Halicki l. 10) celem zarejestrowania tychże sierót: osoby te winny przedstawić zawiadomienie (odpis) Izby skarbowej o przyznaniu rejestrowanej sierocie 30 procent zaopatrzenia.

Nadmienia się, że § 1 odnośnego rozporządzenia mówi:

„Osoby, które mają prawo do renty zupełnych sierót, mogą być utrzymywane; kształcone na koszt Skarbu Państwa, jeżeli są pozbawione opieki i dostatecznych środków utrzymania. Za osoby te uważa się: 1) zupełne sieroty, pozostałe po inwalidach wojennych, po poległych i tych zmarłych, których śmierć znajduje się w związku ze służbą wojskową; 2) półsieroty, których pozostały przy życiu rodzic jest inwalidą wojennym i przebywa w zakładzie leczniczym, szkolnym lub opiekuńczym; 3) dzieci, których rodzice żyją wprawdzie, lecz są inwalidami wojennymi i przebywają równocześnie w zakładach wymierionych pod 2)“

Okruchy.

Najpewniejszą skalą umysłowego rozwoju narodów jest ich społeczne życie, wyrażone w państwowej formie. Tutaj bowiem występuje na jaw umysłowa dojrzałość tłumów. Im ogólniejsze i bardziej równomierne jest wykształcenie mas, tem wybitniej uwidacznia się dążność do parcytowania w publicznych sprawach. To też w miarę rozwoju cywilizacji samorząd przedstawia się jako najwłaściwsza forma dla najpostępowszych społeczeństw. Gdzie zaś masy są ciemne, tam zwykle inteligentniejsze jednostki biorą w swe ręce ster rządów i wyciskują tłumy na swoją lub swoich korzyść.

WILHELM WUNT: Zasady psychologii.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego

Czwartek, 17 bm „Pajace” i „Tajmnicza Zuzanna”
Piątek, 18 bm „Danton”, dramat w 3 aktach R. Rollanda (premiera).
Sobota, 19 bm (popoł. o g. 3) „Kościuszek pod Racławicami” (dla młodzieży).
Sobota, 19 bm, (o godz. 7) „Lakme” (gośc. wyst. St. Szymanowski).
Niedziela, 20 bm, o godz. 3 „Betleem Polskie” (ostani raz).
Niedziela, 20 bm, o 7 „Danton”.
Poniedziałek, 21 bm „Trawiata” (gościny występ Szymanowski).
Wtorek, 22 bm „Danton”.
Środa, 23 bm „Madame Butterfly” (ciastni gośc. wyst. Szymanowski).

Repertuar Teatru Małego:

Czwartek, 17 bm „Dzwonek alarmowy”.
Piątek, 18 bm „Dzwonek alarmowy”.
Sobota, 19 bm „Dzwonek alarmowy”.
Niedziela, 20 bm „Dzwonek alarmowy”.
Poniedziałek, 21 bm „Dzwonek alarmowy”.
Wtorek, 22 bm „Dzwonek alarmowy”.

Repertuar Teatru Nowości:

Czwartek, 17 „Dzieweczka z Holandji”.
Piątek, 18 „Królowa Montmartru”.
Sobota, 19 „Księżniczka Olala”.
Niedziela, 20 „Królowa Montmartru”.
Poniedziałek, 21 „Księżniczka Olala”.
Wtorek, 22 „Królowa Montmartru”.
Środa, 23 „Księżniczka Olala”.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tuerka:

Piątek, 18 stycznia: Dr. Marek Bauer skrzypek.
Niedziela, 20 stycznia: Prof. M. Wolistał koncert z orkiestrą.

W „Dantonie” Rollanda, którego premiera piątkowa wzbudziła ogromne zainteresowanie, główną rolę gra p. Rygier. Artysta miał do pokonania ogromną panienkę i artystyczny, gdyż rola ta wymaga specjalnych warunków i pracy. Poza tą rolą czołowe kreacje Rewolucji tworzyć będą pp. Pelinski, Brzski, Gliński, Sarnowski, — każdy z wigając na swych barkach ogromną odpowiedzialność, gdyż postacie to pod każdym względem trudne do ujęcia ze stanowiska artystycznego. Teatralne warstwy krakiewskie kończą kostiumy i ubiory ajściejlej wzorowane do ówczesnej modzie. Dyrektor Czarnowski codziennie odbywa jeszcze próby i prace nad reżyserskimi wykonaniem szczegółów.

Pierwszy gościnny występ Szymanowskiej. Znakomita śpiewaczka, ulubienica lwowskich sfer, wystąpi poraz pierwszy w sobotę w istotnie popisowej swej roli w „Lakme”, którą zawsze z olbrzymim powodzeniem śpiewa na scenach zagranicznych i naszych. „Lakme” powtórzona już nie będzie.

Przedstawienie popularne. Bilety na „Betleem Polskie” Rydla w niedzielę, dnia 20 bm, w Teatrze Wielkim sprzedaje już Związek Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26 i Księgarnia Ludowa, ul. Szajnochy 7. — Początek przedstawienia o godz. 3.30 popołud.

Z ruchu wydawniczego.

Stanisław Kot, prof. Uniw. Jagiell.: „Reforma szkolna Stanisława Konarskiego, Kraków, 1923, 8-o, str. 40, Gebelner i Wolff.

Tenże: Komisja Edukacji Narodowej: 1773 1794. Kraków, 1923, 8-o, str. 56.

W pierwszej z prac przytoczonych dot prof. Kot bardzo trafnie w ujęciu i oświetleniu charakterystykę działalności reformatorskiej Konarskiego na polu wychowania publicznego w Polsce. Działalność ta miała ogromne doniosłe znaczenie, bo otworzyła nowe horyzonty, wprowadziła nową organizację, odświeżyła program i system nauczania, a tensesam przygotowała grunt pod wiekoponnie dzieło Komisji Edukacji Narodowej. Szczególnie ważne jest uwydatnienie przez autora związku między reformami Konarskiego a nowymi prądami kulturalno-oświatowymi Europy zachodniej, które to prądy oddziaływały na kształtowanie się pojęć pedagogicznych w Polsce. Było dążeniem Konarskiego, aby zerwać z bezdusznym, przeżyłym szablonem i skostniałą formalistyką, a przez odświeżenie

programu i zmianę metody nauczania stworzyć taką szkołę, która by odpowiadała potrzebom wychowania narodowego. Przygotowany teoretycznie, przystąpił Konarski do reformy wychowania w Polsce: założył w Warszawie, na wzór zagranicznych „akademii kawalerskich”, szkołę szlachecką nowego typu, t. zw. Collegium Nobilitatis Organizując ją, kierował się głównie względem na dobro Ojczyzny: pragnął poprawienia jej losu przez lepsze wychowanie obywateli. To też za cel najważniejszy i najbliższy uznał zaprowadzenie młodzieży szlacheckiej do cnót obywatelskich. Do tego celu zmierzał cały system pedagogiczny Konarskiego. Autor zbadał dokładnie ustawy i przepisy zreformowanej szkoły pijarskiej, przedstawił zajmującą jej rolę i urządzenie, wskazał ideały pedagogiczne jej twórcy, podkreślając dobitnie doniosłość reformy i wpływ jej na rozwój wychowania publicznego w Polsce. Idea Konarskiego zwyciężyła: powstał urząd państwowy dla spraw wychowania i oświaty pod nazwą Komisji Edukacji Narodowej.

Działalności Komisji poświęcona jest druga praca prof. Kota. W wziętym, treściwym zarysie, odznaczającym się jasnością wykładu i dokładną znajomością

Ściąg epoki, przedstawił autor jej dzieje na tle pojęć moralnych i umysłowych, tudzież teorii pedagogicznej wieku Oświecenia: omówił jej czynności, organizację, ustawy, skreślił sylwetki najwybitniejszych jej członków i współpracowników, w końcu dał ogólną ocenę i charakterystykę jej działalności, która przyniosła obfite owoce i spełniła niezwykle ważną rolę historyczną Wpływając w młodzież ducha obywatelskości i patriotyzmu, stała się komisją narzędem politycznego odrodzenia się narodu.

„Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”. Wyszedł z druku I-szy zeszyt za 1924 „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, organu Wydziału prawni-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Na treść zeszytu składają się: Rozprawy: „Polityczki w żytnich listach rentowych i dolarowych listach zastawnych” przez L. Cichowicza; „Podatek dochodowy i majątkowy” przez J. Piekalkiewicza. Przegląd piśmiennictwa: 17 recenzji, oraz bibliografia literatury prawnej i ekonomicznej polskiej i obcej. Przegląd prawodawstwa: Prawo cywilne, handlowe, procedura cywilna, oraz zobowiązania międzynarodowe Polski. Przegląd orzecznictwa karnego i cywil-

nego Sądu Najwyższego dla wszystkich dzielnic Polski, orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego, orzecznictwo Mieszanego Trybunału Rozjemczego polsko-niemieckiego, Kronika Ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i górnictwo, stosunki robotnicze, walutowe, spółdzielczość, ubezpieczenia, gospodarka komunalna, Miscellanea. Przegląd czasopism. — Numerowane przyjmują wszystkie Księgarnie w Polsce.

Nawrót do J. I. Kraszewskiego. Ciekawość obywateli się zwraca od lat kilku. Mimo wszelkie postępy na polu belletrystyki, publiczność poszukuje powieści J. I. Kraszewskiego. Antykwarycznie zdobyć ich nie sposób, więc zwracają się nowe wydania, znajdujące chętnych nabywców. W krakowskiej Bibliotece narodowej ukazały się trzy powieści ongi tak popularne i tak bardzo zasłużone autora: „Dzieci Starego Miasta”, „Powrót do gniazda” i „Budnik”. Wybór uczyniono trafny. Do druku przygotował je, opatrzone pomoczącymi przedmowami i sumiennymi objaśnieniami prof. dr. Wiktor Hahn. W ten sposób wydane, liczyć mogą na znaczący powodzenie. mre.

OGŁOSZENIA.

LICYTACJE

E. 380/22/5. Edykt licytacyjny. Dnia 11 lutego 1924 o 11 rano odbędzie się w Sądzie licytacja posiadłości 1/4 lwh. 99 1/4 lwh. 1109. 1175. 1239. 1110. 18 lwh. 539. 27. 4520 lwh. 604 1/20 lwh. 829 gni. Skawica z 1/4 domu drewnianego, piwnicą murowaną, drzewami owocowymi i uprawianiem lasowym Wincentego Szczurka własnych. Cena szacunkowa 1108031 Mk. Najniższa oferta 738700 mk. Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie. 241

Sąd powiatowy. Oddz. III. Maków, dnia 10 grudnia 1923.

E. 294/23/7. Edykt licytacyjny. Dnia 11 lutego 1924 o 10 rano odbędzie się w Sądzie licytacja posiadłości 1/6 lwh. 120 1/12 lwh. 122 i 1/24 lwh. 125 gni. Błota z drzewem drewnianym, szopa i uprawianiem lasowym w 1/6 części Wincentego Radwanika własnych. Cena szacunkowa 9178440 mk. Najniższa oferta 6118960 mk. Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie. 240

Sąd powiatowy. Oddz. III. Maków, dnia 10 grudnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 380/23. Edykt. Przeciw Katarzynie i Anie Orzechowiczom, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do Sądu powiatowego w Przeworsku przez Rozalię Wasoszową pozw o własność i intabulację. Na podstawie pozwia wyznaczono rozprawę na dzień 15 stycznia 1924. Celem szacowała praw wyż wymienionych ustanawia się pana Wojciecha Orzechowskiego w Urzędziwie kuratorów. Tenże kurator zastępywać będzie wyż wymienionych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 242

Sąd powiatowy. Oddz. II. Przeworsk, dnia 21 grudnia 1923.

UZNAWA ZA ZMARŁEGO.

T. 193/21. Kozma Ponypalek, urodzony 1883. Hołowy-Kosów, zginął miał na froncie włoskim. Zawiadomił Sąd lub adwokata Oleskera, Kutry. 239

Sąd okręgowy. Kołomyja, dnia 1 listopada 1921.

T. IV. 126/23/4. Jakób Pecak, syn Jana i Zofii z Janasów, urodzony w Krosnie 8 lipca 1887. służył w 45 pp., a dostawszy się do niewoli rosyjskiej miał urząd w Bałaszowie w r. 1915. Wobec tego ogłasza się wezwania, ażeby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu Sadevi w Jasle udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dewodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniesku. 238

Sąd okręgowy. Oddz. IV. Jasło, dnia 27 paźdz. 1923.

T. 482/22/4. Prokop Bobilak, urodzony 1886 w Dmytrzu, jako żołnierz austr. od roku 1914 zaginiony. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sadevi albo adw. dr. Marguliesowi. 224

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII. Lwów, dnia 5 września 1922.

KURATELE.

L. cz. P. 133/23. Edykt. Marcina Litwińskiego ze Szczurówic, niewłasnowolniono częściowo z powodu niechęci umysłowej. Derańca jego ustanowiono Piotra Bednarskiego ze Szczurówic. 254

Sąd powiatowy. Oddz. III. Lopatyn, dnia 15 paźdz. 1923.

FIRM Y.

Firm. 174/23. Rg. A. I. 5 Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm i kuźców pojedynczych i spółek. Siedziba firmy: Zakład Centralny w Warszawie. Zakład filijalny: Stanisławów. Brzmienie firmy:

Polski Bank krajowy, filja w Stanisławowie. Dotychczasowy prokurator filji p. Konstanty Stanisław Prus Wiśniewski został zamianowany zastępcą Dyrektora Filji w Stanisławowie, który podpisywać będzie firmę filji jak dotychczas, jednak bez dodatku na prokuraż wskazującego. Data wpisu: 31 lipca 1923. 253

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Stanisławów, dnia 3 lipca 1923.

Firm. 662. Rg. C. V. 21. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28 kwietnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Eskulap”, spółka z ogr. por. we Lwowie. Zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia z dnia 25.3.1923 narządnie uwierzytelniona do lip. 25415 zmieniono art. X. XIII. kontraktu spółki, jak w odpisie, znajdujących się w zbiorze dokumentów. Zarząd składa się z 1. zawiadowcy, którym pozostał Karol Augenstein. Inni zawiadowcy ustąpił. Podpis firmy następuje odtąd w ten sposób, że pod wypisaniem, wydrukowaniem lub pieczęcią wyodrębnionym brzmieniem firmy umieszcza swój podpis zawiadowca. 234

Sąd okręg. cyw. jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 5 kwietnia 1923.

Firm. 588. Rg. A. II. 379. Wpis wykreślona firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 10 marca 1923 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Pexor, dom handlowy - komisowy M. Hirschhorn i Ska. 235

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 26 lutego 1923.

Firm. 1337. Rg. C. VI. 161. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Ica Wschodni, przemysłowa i handlowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmiany uchwałą Walnego Zgromadzenia z 1. grudnia 1922 uwierzytelnioną not. do l. rep. 5726 postonowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami ustanowiono: dra Wojciecha Dziedzięca, adw. we Lwowie i Marka Bonesa, kupca we Lwowie, którzy podpisywać będą firmę z dodatkiem wskazującym na likwidację. 237

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 20 sierpnia 1923.

Firm 139/23. Rg. C. I. 235. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wpisano co następuje: Siedziba spółki: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Rias”. Pierwsza Małopolska Fabryka maszyn i sprządów rolniczych, tudzież tartak parowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja maszyn i sprządów rolniczych oraz tartak parowy. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 9.000.000 mkp., który w całości został wpłacony. Zawiadowcami spółki zostali ustanowieni: Borisch vel Bernard Rapapert, Jonasz Jahr i Aron Seidman. Podpis firmy następuje w ten sposób, że z zawiadowcy umieszcza się swój podpis pod brzmieniem firmy wydrukowaniem albo wypisaniem, albo też pieczęcią wyodrębnioną. Śrounki prawne spółki. Spółka opiera się na kontrakcie udziałowym we formie aktu notarialnego z dnia Stanisławów 11 maja 1923 lip. 2734. Data wpisu: 4 lipca 1923. 251

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Stanisławów, dnia 3 lipca 1923

Lez. Firm. 182/23. Oddz. A. 259. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wchłonięto co następuje: Siedziba firmy: Delatyn. Brzmienie firmy: Szmaia Bloch i Ska. przemysł drzewny. Przedmiot przedsiębiorstwa: tartak wodny. Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spółnicy osobiscie odpowiedzialni: Szmaia Bloch, Samson Bloch, Samuel Förster, Jonasz Jahr, Markus Komornik, Aron Silber i Izidor Türkel. Czas rozpoczęcia spółki 1. czerwca 1923. Podpis firmy: pod pieczęcią, albo napisem „Szmaia Bloch i Ska przemysł drzewny” podpisują dwaj z wymienionych czterech spółników: Szmaia Bloch, Samson Bloch. Jonasz Jahr i Izidor Türkel — a to każdy z pierwszych trzech imieniem i nazwiskiem, a jedynie ostatni pierwszą literą

imienia i pełnem nazwiskiem. a więc J. Türkel. Dzień wpisu: 3 lipca 1923. 248 Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Stanisławów, dnia 3 lipca 1923.

Firm 183/23. Oddz. C. I. 43. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanej już w rejestrze handlowym firm kuźców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wchłonięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Dem bankowy i składowy, spółka z ogr. por. w Stanisławowie. Prokuraż adw. dr. Samsonowi Hübnerowi, który będzie podpisywał firmę w imieniu i pod wydrukowaniem lub przez kogośkolwiek napisaniem powyższemu brzmieniem firmy, ładź w języku polskim, bądź niemieckim wraz z jedynym z parów zawiadowców kolektywnie imiesze obok dodatku wskazującego prokuraż w literach Dr. pełne nazwisko, a więc p. pa. Dr. Hübner. Dzień wpisu: 4 lipca 1923. 250

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Stanisławów, dnia 3 lipca 1923.

Lez. Firm. 169/23. Oddz. A. 257. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wchłonięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Handel towarami bławatnymi Juda Berger i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarami bławatnymi. Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spółnicy osobiscie odpowiedzialni: Juda Berger, Salomon Blecher i Herman Kaswin. Spółka rozpoczęła swą działalność 15 czerwca 1923. Podpis firmy: pod pieczęcią, albo napisem „handel towarami bławatnymi Juda Berger i Ska” podpisują wszyscy spółnicy swoje imiona i nazwiska. Dzień wpisu 3 lipca 1923. 249

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Stanisławów, dnia 3 lipca 1923.

BUCHALTER - BILANSISTA pierwszorzędna siła, z wieloletnią praktyką w dziale bankowym i handlowym przyjmie posadę w większym przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Organizator”. 239

Wydział Rady Powiatowej w Kosowie ogłasza

KONKURS

na posady lekarzy okręgowych w Hryniawie, w Zabiu i Pistyniu. Do posad przywiązane są pełne pobory urzędników państwowych XII. stopnia służbowego z ryczałtem na objazdy i kanclerzujum. nadto do dwóch pierwszych osó ne wynagrodzenie ze Skarbu Państwa za leczenie chorob wenericznych.

Termin wnoszenia należycie udokumentowanych podań do 10 lutego 1924 roku.

Kosów, dnia 22 grudnia 1923.

233 Komisarz rządowy: Inż. LISOWSKI.

BANK ZIEMIAN S.A. ODDZIAŁ we Lwowie, ul. Kopernika l. 4

sprzedaje WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI i z ZAGLEBIA DĄBROWSKIEGO z własnego składu we Lwowie, na dworcu czerniowieckim „BRANDLÓWKA” wagonowo i tonami po cenach konkurencyjnych.

Przy wagonowych zamówieniach udziela również krótkoterminowego kredytu. 231

Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej

Radziwiłł, Wimmer i Zelenscy S.A. dla wyrobów z gliny i piasku we Lwowie

zawładania niniejszem PP. Akcjonariuszów, że na mocy Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy Spółki z dnia 28. maja 1923 r. zatwierdzonej przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu dnia 15. października 1923 r. podwyższa się dotychczasowy kapitał zakładowy Spółki o Mkp. 24.500.000, czyli do wysokości Mkp. 49.000.000, drogą nowej IV. emisji 175.000 sztuk akcji nominalnej wartości Mkp. 140 każda, pelno wpłaconych i w tym celu rozpisuje się

SUBSKRYPCJE

na następujących warunkach:

- 1) Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji przysługuje właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku 1. nowej akcji na każdą jedną akcję poprzednich emisji po kursie Mkp. 3500 za akcję z doliczeniem Mk. 500 na koszty sprzedania.
2) Akcje nierozebrałe przez dawnych akcjonariuszy, na podstawie przysługującego im prawa pierwszeństwa, rozdzieli Rada Zawiadowcza według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej.
3) Pod względem udziału w zyskach i praw przysługujących akcjonariuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzednich z prawem do dywidendy od dnia 1. stycznia 1923 r.
4) Prawo poboru należy zgłosić i wykonać w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddział we Lwowie ul. 3. Maja 14 w terminie 4-tygodniowym od daty niniejszego ogłoszenia a to pod rygorem utraty tego prawa.
5) Całkowita należność za nowo subskrybowane akcje winna być uiszczona natychmiast przy wykonaniu prawa poboru.

Uwaga: Ze względu na znaczne podwyższenie kosztów włączanych konfekcji uchwałała Rada Zawiadowcza, na posiedzenia na dniu 18. grudnia 1923 r. podnieść dedatek na cele konfekcji o Mk. 1000 na każdej akcji, tj. do łącznej kwoty Mp. 1.500 od akcji, którą to należność uprasza się PP. Akcjonariuszy uiszczyć przy wykonaniu prawa poboru. 229

RADA ZAWIADOWCZA:

Prezes: Dyrektor: Dr. Ludwik Zeleniski mp. Inż. Władysław Matzke mp.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3.375.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 3.750.000 mp., za granicą 4.250.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych nalezyście nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczty, Kasy O. 141.690.

Redakcja odpowiedzialna: JERZY KONARSKI. Nalezytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbusiewicza.